



Legal Alert

Polska wprowadza ochronę przed wrogim przejęciem w związku z kryzysem wywołanym przez COVID-19

28 maja 2020

Jest już dostępny publicznie projekt ustawy, która ma wprowadzić szereg nowych regulacji w ramach tarczy 4.0. Projektowane przepisy zawierają propozycje mające na celu ochronę polskich spółek przed wrogimi przejęciami w związku z kryzysem wywołanym przez COVID-19. Wśród branż krytycznych pojawiły się niektóre gałęzie przemysłu tradycyjnego (w tym podmioty zajmujące się przetwórstwem mięsa, mleka, zbóż oraz owoców i warzyw), jak również branża IT, medyczna i farmaceutyczna. Dodatkowo ochroną mają być objęte wszystkie spółki publiczne, natomiast nie będą jej podlegały mniejsze spółki.

Po co nam ochrona?

Celem proponowanych przepisów jest ochrona przed inwestorami spoza UE. Podobne rozwiązania zostały już wprowadzone w Niemczech, Hiszpanii czy we Włoszech. Na poziomie unijnym Komisja Europejska opublikowała w marcu tego roku wytyczne dla państw członkowskich dotyczące bezpośrednich inwestycji zagranicznych i swobodnego przepływu kapitału z państw trzecich oraz ochrony strategicznych aktywów Europy.

Nowe przepisy mają przez dwa lata chronić przed wrogim przejęciem między innymi polskie firmy z branży IT (fintechy, producentów oprogramowania dla branży transportowej i logistyki czy przetwarzania danych w chmurze obliczeniowej, i in.), medycznej i farmaceutycznej oraz zajmujące się przetwórstwem mięsa, mleka, zbóż oraz owoców i warzyw. Dodatkowo, ochroną mają być objęte wszystkie spółki publiczne, natomiast nie będą jej podlegały spółki generujące mniej niż 10 mln EUR obrotów w ostatnich dwóch latach. Jest też szansa na wyłączenie w przyszłości innych spółek rozporządzeniem Rady Ministrów.

Branże dotychczas objęte ustawą o kontroli niektórych inwestycji, czyli telekomunikację, energetykę, przemysł chemiczny czy zbrojeniowy, również wymieniono w nowelizacji, przy czym podmioty dotychczas objęte ochroną (m.in. Grupa Azoty, KGHM, PKN ORLEN, PKP Energetyka, Tauron czy TK Telekom) będą wyłączone z zakresu nowelizacji i nadal podlegają kontroli właściwych ministrów.

Jak to będzie wyglądać?

Inwestorzy (spoza UE) będą zobowiązani zawiadamiać UOKiK przed transakcją, a w przypadku spółek giełdowych - przed ogłoszeniem publicznego wezwania do sprzedaży akcji. W przypadku podmiotów innych niż osoby fizyczne, będą to podmioty, które nie posiadają lub nie posiadały od co najmniej dwóch lat

Zapraszam do kontaktu



Ewa Szlachetka
Head of M&A and
Capital Markets
+48 22 50 50 700
ewa.szlachetka
@eversheds-sutherland.pl

Inne publikacje

Systematycznie piszemy o tym, co aktualne i ważne dla biznesu.

Zapisz się na nasz newsletter

Otrzymasz informacje o ważnych zmianach w prawie oraz organizowanych przez nas szkoleniach.

eversheds-sutherland.pl

siedziby na terytorium państwa członkowskiego. Prezes UOKiK będzie decydował, czy próba przejęcia polskiej firmy przynajmniej potencjalnie godzi w ochronę porządku, bezpieczeństwa lub zdrowia publicznego.

Obowiązek zawiadomienia będzie dotyczył przede wszystkim transakcji, które skutkują:

- nabyciem udziałów pozwalających na dysponowanie 20% głosów w spółce bądź udziałów w zyskach, a także nabyciem przedsiębiorstwa podmiotu podlegającego ochronie, lub jego zorganizowanej części,
- nabyciem dominacji, tj. osiągnięciem progu 50% głosów w organie stanowiącym danego podmiotu lub w jego kapitale zakładowym, a także udziału w zyskach innego podmiotu wynoszącego co najmniej 50%.

Projektowane przepisy odnoszą się także do nabycia pośredniego (np. dokonanego przez podmiot zależny) oraz nabycia następczego, które może nastąpić np. w wyniku podziału lub połączenia spółki podlegającej ochronie, czy umorzeniu jej akcji lub udziałów – w takich przypadkach obowiązek zgłoszenia powstaje przy przekroczeniu progu 20% lub 40% głosów/udziałów w zyskach.

Zawarcie umowy dzierżawy przedsiębiorstwa, zawarcie porozumienia w rozumieniu przepisów o spółkach giełdowych lub umów typu *joint venture* również będzie podlegało zawiadomieniu.

Na wydanie decyzji pozwalającej na transakcję, UOKiK będzie miał do 120 dni, przy czym przewidziano również wstępne postępowanie trwające nie dłużej niż 30 dni roboczych, podobnie jak przy zgłoszeniach kontroli koncentracji prowadzonych przez UOKiK. Wnioskodawca w ramach postępowania będzie musiał przedstawić między innymi swoją strukturę udziałową oraz plany inwestycyjne w odniesieniu do przejmowanego podmiotu, dotyczące jego działalności, przewidywanych zmian organizacyjnych, finansowania, polityki dywidendowej i zatrudnienia.

Przewidziane sankcje to nieważność umowy transakcyjnej, ograniczenie wykonywania prawa głosu a także kara grzywny do 50 mln zł lub pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

Kiedy to zacznie obowiązywać?

Nowe przepisy mają wejść w życie w terminie 30 dni od dnia ich ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, w związku z tym warto śledzić proces legislacyjny, bo mogą one mieć wpływ również na trwające procesy akwizycyjne. Nie można wykluczyć, że ustawa zostanie uchwalona bardzo szybko.